

## Ocean's Eleven: Ryzykowna gra

2025-05-09

OCEAN'S ELEVEN

Czyli: Kasyno zawsze wygrywa, chyba że...

*Danny Ocean (George Clooney) to znany oszust i hochsztapler. Był zamieszany w wiele intryg, oszust i przestępstw. Udowodniono mu tylko jedno, za które trafił za kratki. Teraz musi przekonać komisję, że się już zresocjalizował i będzie przykładnym oraz praworządnym obywatelem. To, że dał się złapać tłumaczy swym przygnębieniem po tym, jak zostawiła go żona. Oczywiście, drugi raz w taki nastrój już nie wpadnie, żona już od niego odeszła, nie ma więc szans, aby zrobiła to po raz wtóry. Udaje mu się przekonać komisję, Danny wychodzi na wolność.*

Jakiś czas później jest w Atlantic City w jednym kasyn. Chyba nie jest tam po to, aby wzbogacić się, grając, to przecież nie wykonalne. Pracuje tam jako krupier jego znajomy Frank Catton (Bernie Mac). Co prawda ma na identyfikatorze inne imię i nie przyznaje się do znajomości z Dannym. Cóż pomyłka każdemu się może zdarzyć, ale kiedy Danny odchodzi od stołu, krupier zaprasza go do innego miejsca. Dopiero w tym miejscu Ramon staje się Frankiem i wita się ze znajomym.

Pomimo zakazu opuszczania stanu, Denny trafia do Kalifornii, do Hollywood. Ma tam swój cel. Kolejnego znajomego Rusty'ego Ryana (Brad Pitt).

Ocean ma pomysł. Ma przy sobie wycinek o planowanym wyburzeniu wizytówki Las Vegas, kasyna Xandu. Zamiast niego ma powstać coś, co będzie „skarbem dla całego świata”. Wie, że potrzebuje planu i dużej ekipy. To nie będzie łatwe. Wbrew pozorom, nie chce obrobić kasyna. Tylko... trzy. Jego celem jest Skarbiec Bellagio, prawdopodobnie najlepiej zabezpieczony skarbiec jakkolwiek został zaprojektowany i wybudowany. To do niego trafia utarg z trzech kasyn. Wszystkie trzy należą do Terry'ego Benedicta (Andy Garcia). W planach intensywnie pomaga mu Ryan. Podpowiada Danny'emu, że potrzeba do tego całej ekipy ludzi, ma nawet kandydatów. Oprócz tylko znaleźć

jeszcze... sponsora, ale z tym nie powinno być problemów, Benedict ma wielu wrogów, których ucieszy jego pech.

Prawdopodobny sponsor, Reuben Tishkoff (Elliott Gould) twierdzi, że Danny i Rusty oszaleli. Nie przejdą przez systemy zabezpieczeń, sam je projektował, więc wie, o czym mówi. Opowiada też, że nikomu się nie udało obrobić kasyna. Wspomniane zabezpieczenia, masa strażników, to niewykonalne. Daje się jednak podpuścić i kiedy słyszy o celu napadu, postanawia pomóc. Z właścicielem kasyn ma na pieńku. Benedict przejął jego kasyno i to one ma być wyburzone.

Pozostało więc skompletować ekipę. Będzie w niej Frank, bliźniacy Virgil (Casey Affleck) i Truk (Scott Caan) Malloy (kierowcy). Specjalistą od elektroniki ma być Livingston Dell (Eddie Jemison), od materiałów wybuchowych Basher Tarr (Don Cheadle), wyrwany w ostatniej chwili z rąk policji. Będzie jeszcze Yen (Shaobo Qin), Saul Bloom (Carl Reiner), Linus (Matt Damon). Razem z Oceanem to 11. Każdy jest profesjonalistą w swojej dziedzinie.

Danny przedstawia cel ataku i ekipa zaczyna szczegółowe planowanie. Ocean dysponuje planami i wie jak wyglądają systemy ochrony. To sporo ułatwia, ale włamanie nie będzie proste. Trzeba znaleźć sposoby na przełamanie owych zabezpieczeń. Pozytywną wiadomością ma być termin napadu. Ma być w czasie „Gali Boku”, wtedy w skarbcu ma być nawet 150 milionów dolarów.

Pojawia się jednak problem i to spory. Kustosz muzeum w kasynie Benedicta, to jego kochanka i... była żona Denny'ego, Tessa Ocean (Julia Roberts). Rusty zaczyna mieć pewne wątpliwości co do motywów Danny'ego. Przygotowań do akcji jednak to nie zatrzymuje.

Pojawiają się też kolejne problemy, a jeszcze nawet nie zaczęli akcji.

„**Ocean's Eleven: Ryzykowna gra**” typowe kino „złodziejsko-napadackie”. Jest cel napadu, są ludzie, są plany, są problemy, są pomysły, są przygotowania. Wszystko typowe. Jak się widziało inny taki film, to nic zaskakującego się nie zobaczy. To tak jak z powiedzmy bigosem. Niby wszędzie takie samo danie, a inny kucharz może je inaczej przygotować i inaczej będzie smakować.

„**Ryzykowną grę**” ogląda się jednak dobrze, aktorzy są w prządku, [George Clooney](#) w odróżnieniu od swojej roli w „**Grawitacji**”, nie był irytujący, a wręcz bym napisał, że sympatyczny. Może przyczepiłbym się do zdawkowego, zbyt krótkiego przedstawienia innych członków grupy. Ot ten to specjalista od wybuchów, ten od elektroniki, ci kłótlivi bracia to znakomici kierowcy. Niby tyle powinno wystarczyć, ale czuć jakiś niedosyt.

Problemy, które napotkają bohaterowie, są poważne, ale udaje (jak by inaczej) się im je pokonać. Widza jednak trzymają w napięciu. Systemy zabezpieczeń są pełne bajerów, ale również do pokonania.

Ogólnie „**Ocean's Eleven: Ryzykowna gra**” to film niezły, trzymający widza przed ekranem, ale na pewno nie jest wybitny, czy znakomity. To typowy film o napadzie, mieszczący gdzieś w środku swej skali.

---

Tytuł polski: **Ocean's Eleven: Ryzykowna gra**

Tytuł oryginalny: **Ocean's Eleven**

Reżyseria Steven Soderbergh

George Clooney jako Danny Ocean

Bernie Mac jako Frank Catton

Brad Pitt jako Robert „Rusty“ Ryan  
Casey Affleck jako Virgil Malloy  
Scott Caan jako Turk Malloy  
Eddie Jemison jako Livingston Dell  
Don Cheadle jako Basher Tarr  
Shaobo Qin jako Yen  
Carl Reiner jako Saul Bloom  
Matt Damon jako Linus Caldwell  
Elliott Gould jako Reuben Tishkoff  
Julia Roberts jako Tess Ocean  
Andy Garcia jako Terry Benedict

*Artur Wszyński*